

RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

Spółdzielczość rzemiosła na Pomorzu w latach 1946-48



Zdewastowane eksterminacyjną polityką okupanta i działaniami wojennymi warsztaty rzemieślnicze Pomorza zostały w stosunkowo szybkim czasie uporządkowane lub odbudowane.

Narzędzia skompletowano, maszyny doprowadzono do stanu używalności a częściowo zmodernizowano.

Zawdzięczać to należy przede wszystkim regionalnym właściwościom charakteru rzemieślnika pomorskiego, jak: umiłowanie ładu, zapobiegliwość, pracowitość no i głęboko przywiązanie do indywidualnej własności.

Problemem w dalszej fazie nie mniej trudnym do rozwiązania, zwłaszcza, gdy wyczerpały się uratowane w znikomej części zapasy surowcowe, stała się sprawa odpowiedniego zaopatrzenia warsztatów w nowe środki produkcji. Odbudowujący się kraj, w ramach zaspakajania całości potrzeb, nie dysponował a nawet i dziś jeszcze nie dysponuje dostateczną ilością zasobów surowcowych.

Konsumpcja w miarę poprawy sytuacji materialnej ogółu społeczeństwa wzrastała nieproporcjonalnie do istniejącego, wytwarzanego w kraju bądź sprowadzanego z zagranicy surowca.

Polityka gospodarcza wymagała przeto planowego rozdziału ograniczonej ilości dóbr surowcowych.

Państwo, zaopatrując przedsiębiorstwa w trudny nieraz do zdobycia surowiec chce mieć pewność w efekcie końcowym procesu produkcyjnego, że przydzielony zakładom surowiec spełni określoną potrzebami ogólnymi funkcję gospodarczą.

Stąd wywodzi się ograniczenia i uzasadniona powściągliwość w rozdziale surowca tam, gdzie nie istnieje dostateczna kontrola i organizacja celowego wykorzystania środków produkcyjnych.

A właśnie spółdzielnia rzemieślnicza będąca organem prawno-gospodarczym, oparta na zasadach samorządu, wzajemnej pomocy i demokratycznego równouprawnienia gwarantowała sprawiedliwą, równomierną

nią i podlegającą rozliczeniu dystrybucją surowców.

Przed spółdzielnią z wolnym dostępem do źródeł surowcowych otwały się drogi rozwojowe tem szersze, iż spółdzielnia nie ograniczyła się jedynie do zaopatrywania warsztatów rzemieślniczych w niezbędne surowce i półfabrykaty.

Spółdzielnia przystąpiła nadto do organizowania między innymi: zbytu artykułów wytwarzanych przez członków, wspólnych pomocniczych zakładów, wspólnego użytkowania maszyn, przyjmowania zamówień i brania udziału w przetargach i dostawach.

Rozwój spółdzielczości rzemieślniczej na Pomorzu w okresie powojennym datuje się od grudnia 1946 r., kiedy to Ministerstwo Przemysłu i Handlu w rozumieniu potrzeb ogółu rzemiosła powołało do życia instruktoraty spółdzielcze przy Izbach Rzemieślniczych.

Zadaniem tych instruktoratów jest organizowanie rzemieślniczych spółdzielni pomocniczych i opieka nad ich działalnością gospodarczą.

Poprzez udział w zgromadzeniach spółdzielczych, akcją uświadamiającą i organizacyjną, poprzez terenowe wizytacje spółdzielni i interwencje w sprawach natury gospodarczej jak i udzielanie fachowych rad i wskazówek instruktor stał się niejako wychowawcą i opiekunem spółdzielni.

Etapem poprzedzającym właściwą działalność instruktoratu były kontakty z instytucjami współpracującymi z rzemieślniczymi spółdzielniami jak i rozplanowanie sieci spółdzielni pomocniczych w terenie, przy uwzględnieniu warunków lokalnych, osobowych i majątkowych.

W okresie od maja 1947 r. do czerwca 1948 r. przeprowadzono 72 zebrania spółdzielcze.

W wyniku tych zebrań utworzono na przestrzeni jednego roku 16 spółdzielni pomocniczych i ugruntowano gospodarcze podstawy dla istniejących na terenie województwa pomorskiego ogółem 24 spółdzielni pomocniczych. Pomorze w obecnej chwili

pod względem przyrostu spółdzielni pomocniczo rzemieślniczych w porównaniu z innymi województwami, jak wykazują to dane statystyczne, zajmuje w Polsce czołowe miejsce, a stanem ilościowym spółdzielni rzemieślniczych ustępuje jedynie województwom: poznańskiemu i krakowskiemu.

Podział branżowy 24 spółdzielni rzemieślniczych na terenie województwa pomorskiego przedstawia się jak następuje:

W grupie rzemiosł skórzanych istnieje 9 spółdzielni, włókienniczych 5, spożywczych i chemicznych 4, budowlanych 1, drzewnych 1, usługowych 2 i 2 spółdzielnie wielobranżowe (krawcy i szewcy).

Spółdzielnie te poszczycić się już mogą poważnymi osiągnięciami na polu organizacyjnym i gospodarczym.

I tak ilość członków zrzeszonych w spółdzielniach przekracza liczbę 2.000. Kapitał własny spółdzielni nielicząc majątku nieruchomego i ruchomego w pierwszym kwartale br. zamykał się cyfrą 13.918.352 zł, a obroty w tymże okresie wynosiły 188.474.555 zł.

W latach 1948 — 1949 projektuje się utworzenie dalszych 12-tu spółdzielni pomocniczych tak, iż spółdzielnie siecią swą obejmą niemal wszystkie powiaty województwa i wszystkie bardziej gospodarczo zaawansowane zawody rzemieślnicze.

Przeprowadzone ostatnio w drodze ustaw zmiany w strukturze spółdzielczości przewidyują między innymi opracowanie przez spółdzielnie pomocnicze jeszcze w roku bieżącym planu produkcji dla samoistnych warsztatów rzemieślniczych zrzeszonych w spółdzielniach i zorganizowanie wykonania przez te warsztaty zamówień państwowych i spółdzielczych przy równoczesnym dostarczaniu surowców i materiałów pomocniczych.

Realizację tych tzw. „transakcji wiązanych” powierzono dotychczasowemu dystrybutorowi surowcowemu dla spółdzielni pomocniczych — Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, której nadano uprawnień centrali gospodarczej spółdzielni po-

mocniczo-rzemieślniczych jak i udzielono pełnomocnictw rewizyjnych w stosunku do tychże spółdzielni.

Powyższe przeobrażenia strukturalne z nadaniem rzemiosłu prerogatyw w sprawach zaopatrzenia, rewizji i ustalenia siły twórczej poszczególnych warsztatów, przyczynią się niewątpliwie do zwiększenia

możliwości produkcyjnej rzemiosła za pośrednictwem działających spółdzielni pomocniczych tak z korzyścią dla samego rzemiosła jak i szerokiej rzeszy społeczeństwa korzystającej z jego usług.

W. Dramowicz

Inspektor spółdzielczy.

BOLESŁAW KLATKOWSKI

POMÓŻMY SOBIE SAMI...

Podstawą wszelkiej wytwórczości są surowce i materiały pomocnicze i dlatego właśnie dziś wszelkie wysiłki zmierzają w kierunku zwiększenia produkcji podstawowych surowców i materiałów koniecznych dla przemysłu i rzemiosła do dalszego przerobu.

Poruszając to zagadnienie od strony rzemiosła należy stwierdzić, że niektóre branże rzemieślnicze są w ostatnim czasie prawie że dostatecznie zaopatrzone w potrzebne surowce i materiały.

Inne natomiast muszą borykać się w dalszym ciągu z brakami materiałowymi, co odbija się ujemnie na produkcji i w konsekwencji nie pozwala na jej wzmożenie.

Jednym z materiałów pomocniczych, którego produkcja jest jeszcze niewystarczająca na skutek czego daje się odczuwać jego braki na rynku, jest klej kostny, który jak sama nazwa wskazuje jest wyrabiany z kości zwierzęcych, a więc produkcja jego jest uzależniona i związana pośrednio z ubojem zwierząt rzeźnych.

Stąd też głównym dostawcą surowca dla wytworzenia kleju jest rzemiosło rzeźnicze, które odstawia poważne ilości kości do zbiornic odpadków poubojowych.

I dlatego właśnie Zarząd Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu wszczął usilne zabiegi u władz centralnych w kierunku uzyskania zgody na dokonywanie zbiórki kości z przeznaczeniem na przerób kleju dla rzemiosła, którym jest nieodzownie potrzebny do produkcji, a którego dotychczasowe przydziały dla rzemiosła drzewnych, malarstwa, introligatorstwa, kapelusznictwa, oprawy obrazów i innych są zupełnie nie wystarczające.

W wyniku tych starań Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które otacza rzemiosło nader życzliwą opieką i, które dąży do jak największego jego rozwoju wyraziło swą zgodę na to, aby rzemiosło otrzymywało przydziały kleju wartości równąjącej się kwocie jaką rzemiosło rzeźnicze otrzymało odstawione do zbiornic kości.

I tu rzecz by można leży klucz do rozwiązania zagadnienia jakim jest otrzymanie zwiększonych przydziałów kleju.

Jeżeli chodzi o techniczną stronę poruszanej sprawy, to jest ona nader prosta i tylko wymaga pewnego zrozumienia i dobrej woli ze strony rzemiosła rzeźniczego, a mianowicie, aby każdy dostawca kości zbierał skrupulatnie pokwitowania otrzymane od zbiornic za dostarczone ilości surowca kostnego (wzór pokwitowania został w swoim czasie przesłany do Cechów Rzeźniczo-Wędliniarskich).

Pokwitowania te należy raz w miesiącu przysyłać do Oddziałów Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu (z terenu województwa pomorskiego do Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, Oddział w Bydgoszczy, Jagiellońska 10).

Oddziały RCZZ prześlą je do swej Centrali w Warszawie, która z kolei przedstawi je przy czynieniu starań o przydziały kleju.

Z powyższego wynika, że sprawa ta nie nasuwa żadnych trudności, przeto można żywić nadzieję, że rzemiosło rzeźnicze,

RCZZ zostanie przeorganizowana

Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego postanowił uznać za celowe powołanie Centrali Spółdzielni Pracy „Solidarność”, Centrali Spółdzielni Mieszkaniowych, oraz Spółdzielczo-Państwowej Centrali Rzemieślniczej Spółdzielni Cechowych.

Centrala Spółdzielni Pracy „Solidarność” powstanie z przekształcenia w myśl zasad nowej struktury istniejącej Centrali Gospodarczej Spółdzielni Wytwórczych i Konsumcyjnych sp. z o. o. „Solidarność” w Warszawie. Będzie ona zrzeszała spółdzielnie pracy, wytwórcze i usługowe, których członkami są w zasadzie podopieczni Centralnego Komitetu Żydów w Polsce.

Do głównych zadań Centrali Spółdzielni Mieszkaniowych należeć będzie zorganizowanie planowej działalności zrzeszonych spółdzielni mieszkaniowych, ułatwienie i popieranie ich stosunków gospodarczych, inicjowanie i prowadzenie akcji dążącej do usprawnienia akcji budowlanej zrzeszonych spółdzielni, Centrala również będzie prowa-

działa instruowanie spółdzielni mieszkaniowych i dokonywała rewizji ich działalności. Do zadań jej należy propagowanie i krzewienie spółdzielczości mieszkaniowej w jak najszerszym zakresie.

Spółdzielczo-Państwowa Centrala Rzemieślniczych Spółdzielni Cechowych przejmie dotychczasową działalność Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu oraz odpowiedzialność agend Wydziału Rewizyjnego CZS w zakresie spółdzielni pomocniczo-rzemieślniczych.

Zakresem działania Spółdzielczo-Państwowej Centrali Rzemieślniczych Spółdzielni Cechowych będzie uspołecznienie gospodarcze drobnej wytwórczości rzemieślniczej w ramach planowej gospodarki narodowej, a w szczególności inicjowanie, popieranie, rozpowszechnianie i doskonalenie prac rzemieślniczych spółdzielni cechowych przez zapewnienie zrzeszonym spółdzielniom stałej opieki gospodarczej i instrukcyjno-rewizyjnej.

Przez zapewnienie stałej opieki gospodarczej i instrukcyjno-rewizyjnej.

Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemieślnik” powstała w Warszawie

Poszczególne Izby Rzemieślnicze w programie swej działalności wydawały książki, podręczniki, skrypty itp. o charakterze oczywiście ściśle rzemieślniczym i pomocy naukowej.

Ponieważ, jak to wykazało życie, niektóre wydania były dublowane, a inne znowu nie stały na odpowiednim poziomie, przeto z inicjatywy dyrektora Departamentu Przem. miejscowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Zbigniewa Ehrenberga została w dniu 22 bm. zawiązana spółdzielnia, której celem jest dostarczenia — w pierwszym rzędzie własnym członkom — wydawnictw i pomocy naukowych z zakresu kształcenia technicznego, zawodowego, spółdzielczego oraz zaspokojenie potrzeb kulturalnych w zakresie słowa pisanego.

Dla osiągnięcia tego celu spółdzielnia wydawać będzie książki, podręczniki, broszury, skrypty, organizować produkcję technicznych pomocy naukowych, artykułów biurowych na użytek członków, prowadzić zakłady drukarskie oraz prowadzić działalność naukową i propagandową, zmierzającą do upowszechnienia wiedzy fachowej i zawodowej.

Spółdzielnia posiadać będzie nazwę Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemieślnik”.

Członkami Spółdzielni mogą być instytucje samorządu gospodarczego rzemiosła (Izby Rzemieślnicze), Zakłady Doskonalenia Rzemiosła i ich organizacje centralne oraz osoby fizyczne związane działalnością oświatową, kulturalną i gospodarczą z rzemiosłem.

Pierwsze zebranie organizacyjne uchwaliło wysokość wpisowego 500 zł oraz wysokość udziału 2.000 zł z tym, że członek będący osobą fizyczną może deklarować najwyżej 10 udziałów, zaś członek będący osobą prawną deklaruje nie mniej jak 25 udziałów.

Nadto uchwalony został statut i dokonano wyboru Rady Nadzorczej, w skład której weszli: przewodniczący dyrektor Departamentu Zbigniew Ehrenberg, członkowie: Julian Sadłowski — prezes Związku Izb Rzemieślniczych i poseł na sejm RP, wicedyrektor Izby Rzemieślniczej w Łodzi Kaliszek, prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy Wiktor Kuczma, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Katowicach Anzelm Goirywoda, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Tad. Wiesiołowski, prezes Izby Rzemieślniczej w Kielcach Chadała Jan, dyr. Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Szczecinie Płasiński Cecylian, prezes Izby Rzemieślniczej w Gdańsku Langiewicz Józef.

Kronika Cechu Elektryków województwa pomorskiego w Bydgoszczy

„Z Bogiem i w imię Boże” w tę uroczystość poświęcenia naszego sztandaru, godła, które ma stanąć na straży naszej etyki zawodowej i pod którym się zawsze skupiać będziemy.

W dzień największego święta w historii rozwoju naszego cechu musimy spojrzeć w jego przeszłość, ażeby dowiedzieć się, skąd wziął swój początek zawód, któremu się poświęciliśmy.

Tradycje rzemiosła są na ogół bardzo stare. Niektóre z nich sięgają czasów, kiedy wśród ludzi pierwotnych zaczęły się wyodrębniać pierwsze grupy społeczne a z nimi powstały szeregi pierwszych rzemieślników i to przede wszystkim cieśli, stolarzy i kowali.

Tak więc od prymitywizmu życia dźwigał ludzkość rzemieślnik, który kolejno wyodrębniał się i specjalizował. Z tych rzemiosł tworzył się i rozwijał przemysł i powstała ludzkość do nowoczesnej techniki gigantycznego przemysłu.

Przeglądając najnowszą listę znajdujemy 87 rzemiosł z 224 specjalnościami jako rzemiosła cząstkowe. Wszystkie te rzemiosła mają swój początek od prostych czynności człowieka dążącego stale do coraz większego rozwoju do budowania maszyn i narzędzi dla drugich jak i dla samych siebie.

Z tych 87 rzemiosł jedynie tylko dwa rzemiosła — radiotechnika i my elektrycy, to jest elektroinstalatorstwo i elektromechaniczność to swymi siedmioma specjalnościami nie posiadamy tej wiekowej chronologii, tego rozwoju w wypadkach dziejowych.

A więc czym jesteśmy? Czy mamy prawo nazywać się rzemieślnikami, jaki jest nasz początek? Gdzie są nasi przodkowie?

Słusznie jednak nazywamy się rzemieślnikami i słusznie prawo umieszcza nas pomiędzy nimi, gdyż takiemu samemu celowi i w podobny sposób służymy społeczeństwu i ludzkości.

Inna jednak droga naszego rozwoju, naszego powstania.

Bo czym jest elektryczność, ta potężna tajemnicza siła, która służy ludzkości. Czyż ona dopiero od niedawna powstała? Źródło energii elektrycznej jest mniej znane jak niedawno odkryta energia atomowa. Choć właśnie energia elektryczna służy największej dla ludzkości i nie dała się wciągnąć w bezpośrednie mordercze narzędzie zbrodni w wojnach.

• Już od wieków obserwowano pewne zjawiska, które wskazywały na istnienie ukrytych sił w przyrodzie, których nie umiano sobie wytłumaczyć. Istnieje legendarne opowiadanie o górach, które miały własność przyciągania żelaza tak, że z zbliżającego okrętu zostały powyciągane żelazne gwoździ, a okręt się rozlatywał. Ta bajka wskazuje jak trudno było poznać przyczyny działania tych zjawisk. Już w starożytnej Grecji odkryto, że kawałki porfiry bursztynu przyciągały lekkie cząsteczki materii. Bursztyn po grecku Elektron, stąd powstała nazwa elektryczność.

Dopiero w wieku 18 i 19 ludzkość wydała słynnych geniuszy, których możemy uważać za naszych przodków w dziedzinie

elektryczności. Byli to wielcy fizycy, uczeni i wynalazcy wszystkich narodowości.

Oni swymi odkryciami przyczynili się do zbudowania dynamo-maszyny, maszyny, z którą już w wielkich ilościach można było przetwarzać energię mechaniczną na energię elektryczną w tak prosty i zadziwiający sposób. Energię tę za pomocą przewodów metalowych można posyłać na dalekie odległości, gdzie z kolei silniki elektryczne dają energię mechaniczną.

I tak od mniej więcej połowy 19 wieku wziął nasz zawód elektryka-mechanika swój realny początek.

Koniec 19 i początek 20 wieku to okres rozpowszechnienia wynalazków i narzędzi elektrycznych dla szerszych warstw ludności.

Nieliczni wówczas fachowcy zajmowali się tym zawodem. Swoją wiedzę zdobywali na średnich i wyższych szkołach technicznych. Warunkiem przyjęcia była kilkuletnia praktyka warsztatowa w ślusarstwie mechanicznym.

Również ówczesny przemysł elektrotechniczny szkolił w fabrykach ślusarzy mechaników zatrudnionych przy budowie generatorów, silników i urządzeń rozdzielczych jako specjalistów monterów, którzy przy zmontowaniu maszyn obserwowali ich działanie w ruchu, swoje spostrzeżenia i uwagi w szczegółach donosili konstruktorom celem wprowadzenia ulepszeń technicznych.

Prawdziwy rozwój przyniosło (przy końcu 19 wieku) zbudowanie generatorów prądu zmiennego. Dało to możliwość przesyłania energii elektrycznej na dalekie odległości przy niewielkich stratach i możliwości zmieniania napięcia oraz wykorzystania innych energii i źródeł, jak zasoby energii wodnej przy kopalniach węgla, w skupiskach przemysłu itp.

Pierwszymi pionierami elektryczności na ziemiach naszych byli Polacy. Już pod koniec 19 wieku istniało w Poznaniu szereg firm polskich, które postawiły sobie za zadanie wprowadzić na naszych ziemiach postęp i technikę elektryczną, która należy do całej ludności, chociaż ówczesny zaborca starał się obniżyć wartość naszego narodu i nie dopuszczał do tych najnowszych zdobyczy jaką niosła ze sobą energia elektryczna.

Około roku 1907 powstała pierwsza organizacja elektryków polskich pod nazwą „Związek Firm Elektrotechnicznych w Poznaniu”.

Wytyczyła ona sobie za zadanie kształcenie jak największej ilości fachowców Polaków, oraz podtrzymanie hasła „swoje do swego”, wprowadzając postęp i rozwój w warsztatach, gospodarstwach i ośrodkach polskich.

Nie mając tej tradycyjnej chronologii rzemiosła, a chcąc wydać pełnowartościowych rzemieślników, utworzono przy Cechach Ślusarzy-Mechaników specjalny wydział komisji egzaminacyjnej dla elektryków, oraz elektromechaników, tworząc tym samym początek rzemieślnika-elektryka.

Po odrodzeniu Państwa Polskiego, z luźno rozproszonych po obcych warsztatach i

za granicami Polski, zaczęły powstawać dalsze placówki samodzielne, przyczyniając się do rozwoju naszego rzemiosła na ziemiach polskich. Pierwsza samodzielna komisja egzaminacyjna dla mistrzów elektryków i czeladników w Polsce została utworzona w roku 1921 przy Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

W tym samym roku został zwołany w Poznaniu zjazd Elektryków Województwa Poznańskiego, na którym rozszerzono zakres działalności Związku Firm Elektroinstalacyjnych, który przetrwał wojnę światową. Na tym zjeździe reprezentował nasze miasta należące również do woj. poznańskiego — mistrz elektryk Pawiak Jan z Bydgoszczy. Wymienić należy czynnych członków w organizacji elektryków pp. inż. Ziętaka, śp. Wojciechowskiego i innych z Bydgoszczy.

Na wymienionym zjeździe główny nacisk położono na poziom etyki zawodowej. Członkiem organizacji mógł być tylko postawiony na wysokim poziomie fachowiec, znany ze swej zdolności i sumienności zawodowej.

Każdy członek posiadał pieczęć, którą oznaczał swoje oferty czy kosztorysy, że jest członkiem Związku, co dawało rękojmię, że zleceniodawca nie padnie ofiarą parafiacza.

Zadaniem każdego członka było kierować kształceniem zawodowym na swym terenie pracy przez wykłady na zebraniach i kursach zawodowych.

Ustawa przemysłowa z roku 1927 wyeliminowała nas z rzemiosła, zaliczając do przemysłu. To też dla utrzymania poziomu zawodowego utworzona została Korporacja Przemysłu Elektrotechnicznego na Województwo Poznańskie i Pomorskie w Poznaniu, zatwierdzona dekretem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prawem tworzenia komisji egzaminacyjnych. To też w dalszym ciągu działały istniejące komisje i egzaminowały na tym samym poziomie.

Dla obrony interesów gospodarczych istniała nadal organizacja ogólnopolska pod nazwą Polski Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, również z oddziałem na Województwo Pomorskie w Bydgoszczy liczącym w roku 1938 — 38 członków.

W sekretariacie oddziału Pomorskiego Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych prowadzono jednocześnie oddział korporacji poznańskiej, w której dokonywano rejestracji umów uczniowskich, badania psychotechniczne, przeprowadzono egzaminy wstępne do zawodu, przydzielono junaków członkom celom praktyki zawodowej oraz sprawowano opiekę nad nimi itp.

Dopiero nowelizacja Ustawy Przemysłowej w roku 1938 zaszerzegowała nasz zawód elektroinstalacji do koncesjonowania rzemiosła.

Na podstawie tej ustawy elektrycy przystąpili do organizowania na terenie Bydgoszczy własnego cechu. Nie była to sprawa łatwa. Ustawa nie przewidywała przymusu należenia do cechu.

Organizatorzy postawili sobie za zadanie uświadomienie ogółu rzemieślników e-

lektryków o potrzebie organizowania się samoistnych rzemieślników, korzyściach wpływających z przynależenia do cechu.

Po kilku zebraniach informacyjnych w 1938 roku zwołano dnia 19 marca 1939 r. zebranie konstytucyjne Cechu Elektryków w Bydgoszczy. Otwarcia zebrania dokonał w zastępstwie, złożonego wówczas chorobą przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego p. inż. Ziętaka — p. inż. Brukarzewicz. Z władz byli obecni: przedstawiciel Władzy Przemysłowej I-szej instancji p. Wolski, p. Frankowski, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Toruniu oraz przedstawiciele prasy — redaktor Nowakowski z Dziennika Bydgoskiego i redaktor Kuriera Bydgoskiego Matyścha.

Przewodniczył zebraniu red. Nowakowski. Sekretarzem wybrany został ówczesny syndyk Związku przedsiębiorstw Elektrotechnicznych p. Dankowski, który w wy-czerpującym sprawozdaniu z pracy Komitetu Organizacyjnego, trwającego prawie rok, zapoznał zebranych o osiągnięciach komitetu.

Obejmowały one opracowanie statutu cechu, nawiązanie kontaktu z władzami, porozumienia w sprawie terenu działalności cechu, wyrobienie opinii i informacji dotyczących spraw zawodowych, jak konieczność i możliwość zdawania egzaminów czeladniczych i mistrzowskich naszego zawodu.

Z uchwalonego na tym zebraniu statutu wynika jak wielką wagę kładzono na tradycję stania na straży polskości w naszej organizacji. Mimo wielkiej tolerancji ówczesnych władz polskich wobec mniejszości niemieckiej reprezentowanej niestety również i w kilku przedsiębiorstwach elektrotechnicznych w Bydgoszczy, umieszczono w § 5 statutu, że „członkiem cechu” może być rzemieślnik władający językiem polskim w słowie i piśmie. Nazwę cechu postanowiono paragrafem 1 Cech Elektryków w Bydgoszczy.

Działalność cechu obejmowała miasto Bydgoszcz, Inowrocław oraz powiaty bydgoski, inowrocławski, wyrzyski, szubiński, chojnicki, sępoleński i tucholski.

W całości statut obejmował 48 paragrafów, w których wyliczone zostały cele i zadania oraz środki działania cechu.

W myśl tego statutu został wybrany zarząd cechu w składzie: starszy cechu — p. Pawlak Jan, z Bydgoszczy; podstarszy — p. Brukarzewicz; skarbnik — p. Graczkowski Franciszek, z Bydgoszczy; sekretarz — p. Trzęsowski Franciszek, z Bydgoszczy; oraz ławnicy: pp. Wesołowski z Nakła; Minta z Inowrocławia i Sokołowski z Bydgoszczy.

Deklaracje członkowskie jak i protokół zebrania podpisało 26 elektryków, obecnych na zebraniu. Statut został zatwierdzony przez Władzę Przemysłową I-szej instancji w Bydgoszczy. Niestety razem z innymi aktami biura cechu został zniszczony podczas wojny.

Chociaż w bardzo krótkiej działalności, bo zaledwie 6 miesięcy (do wybuchu wojny) zarząd cechu wykazał żywą działalność. Zebrania odbywały się co miesiąc, członkowie otrzymywali okólniki o różnych postanowieniach, przepisach, informację o egzaminach wstępnych dla uczniów, wskazówki o redagowaniu pism, wniosków itp. Zorganizowany i przeprowadzony zo-

stał dla członków cechu kurs przeciwzakłóceniu maszyn i przyrządów elektrycznych. Przeprowadzone były egzaminy wstępne i badania psychotechniczne kandydatów na naukę zawodu elektryka. Prowadzono rejestr uczniów. Niestety wojna przerwała tę pracę w cechu, który w sierpniu liczył 35 członków.

Wróg podczas okupacji, w swoich planach niszczenia wszystkiego co polskie, odebrał prawo wykonywania instalacji elektrycznych Polakom. Jeden z naszych członków zarządu, wspomniany już śp. Sokołowski został rozstrzelany przez wroga.

Po ukończeniu działań wojennych powrócił szczęśliwie po przeszło 5-ciu latach z obozu jeńców wojennych sekretarz cechu — Trzęsowski Franciszek.

Zaraz też po wyzwoleniu Bydgoszczy przez wojska nasze i radzieckie z rąk wroga, ci elektrycy, którzy byli na miejscu przystąpili w dniu 3 lutego 1945 r. do tworzenia organizacji pod tymczasową nazwą Sekcji Elektrotechnicznej w Bydgoszczy, która została zatwierdzona przez organa Izby Rzemieślniczej.

W skład zarządu sekcji weszli: pp. Pawlak, Tyborski i Reimann.

Jako pierwsze założenia działalności organizacji postawiono: 1. ratowanie i zabezpieczenia mienia i warsztatów elektrotechnicznych na rzecz Państwa, 2. sumienne traktowanie tych majątków, 3. staranie i dopomożenie wszystkim fachowcom powrotu na swe placówki pracy, 4. sporządzenie inwentur w danych przedsiębiorstwach.

Postanowiono potrzebne prace w instalacjach oraz wyżej wymienione wykonywać tymczasowo bezpłatnie. Zwrócono się również do władz w sprawie posiadania i używania radia. W zebraniu wzięło udział 43 obywateli.

Na tym zebraniu postanowiono też utworzenie Sekcji Radiomechaników, która tworzyła na razie 3 członków — Jankowski Franciszek, Jankowski Kazimierz i Porzyński Leon.

Dnia 21 lutego 1945 r. organizacja na swoim zebraniu przyjmuje nazwę Cech Elektryków w Bydgoszczy, przyjmując za podstawę działalności — statut uchwalony w 1939 r.

W uzupełnieniu wybrano zarząd: starszy cechu — Tyborski Wacław, podstarszy — Jankowski, sekretarz — Cwikliński, zast. sekretarza — Misterek, ławnikami — Pawlak i Ziętak.

Rozwinięto intensywną pracę nad wykonaniem powziętych zamierzeń. Była to bardzo trudna praca w ciężkich warunkach wobec wielkich zniszczeń i dezorganizacji spowodowanych działaniami wojennymi.

Ustalono postępowanie przy egzaminach czeladniczych i mistrzowskich. Utworzono komisje egzaminacyjne elektroinstalacji, elektromechaników i radiomechaników. Przeprowadzono w roku 1946 kurs mistrzowski elektryków. Kurs czeladniczy w roku 1947. Ustalono taryfy płac dla pracowników jak również cennik za wykonane prace.

W urządzonej Wystawie Rzemiosła i Przemysłu z okazji obchodu 600-lecia miasta Bydgoszczy w roku 1946 — cech bierze czynny udział, urządzając stoisko w jednej sali Średniej Szkoły Zawodowej. W trzech działach elektroinstalacji, elektromecha-

niki i radiomechaniki otrzymuje w nagrodę dyplom zasługi.

We wrześniu 1946 roku cech zwołuje zjazd elektryków województwa pomorskiego w Bydgoszczy.

Na tym zjeździe uchwalono zmianę statutu o tyle, że okręg działalności cechu obejmuje całe Województwo Pomorskie.

Cech przyjmuje nazwę: Cech Elektryków Województwa Pomorskiego w Bydgoszczy.

Tak samo dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: starszy cechu — Pawlak Jan z Bydgoszczy, podstarszy — Tyborski Wacław z Bydgoszczy, sekretarz — Trzęsowski Franciszek z Bydgoszczy, ławnicy Jankowski Kazimierz z Bydgoszczy, Jankowski Bronisław z Bydgoszczy, Minta Andrzej z Inowrocławia, Szałpka Stanisław z Grudziądza, Rutecki Al. z Bydgoszczy, Witczak Stefan z Włocławka, Ożminkowski Anatoliusz z Włocławka, Jankowski Maksymilian z Grudziądza, Kujawa z Inowrocławia, Świtalski z Torunia.

Postanowiono także ufundowanie własnego sztandaru cechu.

Powierzono zarządowi zbieranie funduszu na ten cel. Ciężkie warunki gospodarcze i finansowe członków nie pozwoliły na wcześniejsze zrealizowanie tego wniosłego zadania.

Czynny udział w życiu gospodarczym wykazał cech przy odbudowie naszych zniszczonych przez działania wojenne fabryk i warsztatów rzemieślniczych, oraz przy elektryfikacji wsi polskiej.

Współpraca i poparcie dla organizacji społecznych, kulturalno-oświatowych, do kształcenia zawodowe, znajduje zawsze zrozumienie w naszym cechu.

Jedno z ważniejszych zadań naszej organizacji to kształcenie młodzieży zawodowej. Toteż natychmiast po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do rejestracji fachowców, celem rozpoczęcia kształcenia uczniów, albowiem odbudowa i nowa struktura naszego kraju wymaga jak największej ilości dobrych fachowców.

W rejestrze prowadzonym w cechu zapisano: w roku 1945 — 40 uczniów, w r. 1946 — 108 uczniów, w r. 1947 — 103 uczniów. Poza tym szereg uczniów, którzy rozpoczęli naukę zawodową przed wojną oraz wiele osób, którzy w czasie okupacji pracowali w tym zawodzie otrzymali dokształcenie zawodowe u naszych mistrzów oraz na kursach zawodowych.

W roku 1947 zgłosiło się do egzaminu czeladniczego 178, do egzaminu mistrzowskiego 68.

Na wniosek zarządu w dniu 5 maja 1948 r. członkowie cechu uchwalają mianowanie członkiem honorowym i wręczenie dyplomu zasługi członkowi cechu p. inż. Ziętakowi Bronisławowi, seniorowi i zasłużonemu działaczowi w organizacji elektryków.

Harmonijna współpraca wszystkich członków do wszelkich poczynań zarządu dot. kształcenia zawodowego i podniesienia godności i etyki zawodowej, przyczynia się do dalszego rozwoju naszej organizacji, dla dobra członków, ich rodzin i chwały Rzeczypospolitej Polskiej.

Bydgoszcz, dnia 4 lipca 1948 r.

Kronikarz cechu
Franciszek Trzęsowski

„MAGNETO”

Rok zał. 1926

FR. GRACZKOWSKI

Rok zał. 1926

BYDGOSZCZ, Król. Jadwigi 27 (róg ul. Dworcowej) Telefon 34-17

Specjalne warsztaty elektromechaniczne

- I. Oddział elektrotechnika samochodowa
- II. Naprawa uzwojeń silników i aparatów elektrycznych
- III. Naprawa pomp wtryskowo-ropowych
- VI. Naprawa i ładowanie akumulatorów



Firma odznaczona srebrnym medalem na Wystawie Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy.

Koncesjonowany Zakład
Elektro - i Radiotechniczny

Edmund Siadkowski

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 103
Tel. 36-36.

wykonuje instalacje dla siły, światła, sygnalizacji i radia. Fachowa naprawa radioodbiorników,

ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY

Ignacy Kwasek

Bydgoszcz, Plac Poznański 7
wykonuje

instalacje dla siły i światła
oraz wszelkie naprawy

RADIO-FOTO

ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE

K. NOWAK

Bydgoszcz, ul. Długa 1

Franciszek Trzęsowski

mistrz radiomech-technik elektryk
Bydgoszcz, Wyzwolenia 3, tel. 36-63

Warsztat radiomechaniczny wykonuje wszelkie naprawy i przebudowy radioodbiorników europejskich, amerykańskich i t. p.

Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny

SEWERYN WOJCIECHOWSKI
BYDGOSZCZ, Wały Jagiellońskie 17

wykonuje instalacje dla siły, światła, dzwonek i wszelkich aparatów medycznych.

SPECJALNOŚĆ: NAPRAWA I KONSERWACJA DŹWIGÓW

F-ma założona w 1937 r.

Zakład elektrotechniczny

BENON GIŁKA - Elektryk - TUCHOLA, Rynek 2
Wyk, instalacje na siłę i światło

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

W. Tyberski i J. Weyna

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich Nr 25 - Tel. 35-15

wykonują wszelkiego rodzaju instalacje siły i światła, polecają różne artykuły elektrotechniczne jak: żyrandole, grzejniki, żelazka, baterie i t. p. Firma koncesjonowana

FACHOWA OBSŁUGA

VIS

ZAKŁADY
ELEKTROMECHANICZNE

BYDGOSZCZ

ul. Nakielska nr 43a
Telefon 24-06

Tadeusz Witarowski

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46
Tel. 17-99

poleca

artykuły elektrotechniczne

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

Wykonuje wszelkie urządzenia elektryczne dla przemysłu i rolnictwa

Dostawa silników

Warsztaty elektro-mechaniczne

ELEKTRA

JAN PAWLAK

Bydgoszcz, Pomorska 3 - Tel. 37-12

Dalszy podział krawców na kategorie

LISTA CZŁONKÓW — KATEGORII III-ej

Andrzejeszczak Jan, Lenartowicza 3
 Balinowski Antoni, Kujawska 2
 Bednarek Jan, Jagiellońska 63
 Bigus Stefan, Al. 1 Maja 152
 Bukowski Antoni, Gimnazjalna 4
 Chojecki Edward, Nowy Rynek 5
 Ciszewski Antoni, Plac Piastowski 1
 Cyrułik Józef, Kwiatowa 5
 Czyżewski Aleksander, Al. 1 Maja 95
 Dąbrowski Tadeusz, Średnia 40
 Depka Kazimierz, Jagiellońska 12
 Dolata Feliks, Kujawska 118
 Domek Alojzy, Garbary 10
 Dobrindt Paweł, 3 Września 14
 Domachowski Walerian, Grunwaldzka 61
 Dorsz Paweł, Świętojańska 15
 Dukat Leon, Podwale 15
 Dulęba Stanisław, Grunwaldzka 42
 Ekwiański Jan, Chocimska 7
 Filanowski Aleksander, Toruńska 84
 Filipczak Walenty, Śniadeckich 46
 Frątczak Jan, Jagiellońska 26
 Gbur Józef, Wyzwolenia 7
 Gonia Edward, Ułańska 20
 Głowacki Stanisław, Piotra Skargi 8
 Gramczewski Antoni, Podgórna 8
 Górniak Szczepan, Zuława 9
 Grubich Jan, Nakielska 44
 Grupa Wincenty, Poznańska 11
 Heska Łukasz, Chodkiewicza 21
 Janicki Jan, Zamojskiego 11
 Janiszewski Walenty, Pomorska 21
 Jankowski Bolesław, Chłopiczkiego 2
 Jaranowski Józef, Ugory 12
 Jarosik Antoni, Stroma 1
 Jettka Leon, Pl. Piastowski 13
 Jaworski Konrad, Chodkiewicza 48
 Jazdziewski Franciszek, Karpacka 26
 Kaczmarski Franciszek, Dworcowa 17
 Kamiński Michał, Al. 1 Maja 102
 Jurkiewicz Feliks, Koszarowa 16
 Jaskółka Walenty, Marsz. Focha 26
 Karwacki Jan, Orla 17
 Kiruto Paweł, Dolina 31a
 Klaczkowski Leon, Długa 32
 Kluczyński Roch, Wełn. Rynek 12
 Kłys Józef, Św. Floriana 9
 Knast Kazimierz, Długa 58
 Kocikowski Ludwik, Pomorska 70
 Kowalczyk Paweł, Nowodworska 40
 Kowalewski Walenty, Długa 1
 Kozłowski Stanisław, Pomorska 14
 Król Alfons, Toruńska 86
 Kruszczyński Bronisław, Kujawska 25
 Kruszyński Stanisław, Św. Trójcy 4
 Kuffel Józef, Hetmańska 31
 Kukliński Antoni, Wysoka 8
 Landyszowski Jan, Kordeckiego 30
 Laszkiewicz Antoni, Al. 1 Maja 93
 Leonarski Stanisław, Jezuicka 5
 Leśniacki Michał, Ujejskiego 62
 Lorenz Jan, Al. 1 Maja 69
 Łaszewski Łucjan, Długosza 1
 Łepek Bolesław, Ugory 43
 Łuczon Józef, Świętojańska 9
 Łukacz Bronisław, Świętojańska 5
 Majewski Władysław, Leśna 35
 Makowski Roman, Jasna 37
 Małecki Stanisław, Kujawska 42
 Marczyński Bronisław, Kr. Jadwigi 8
 Mazurek Jan, Jagiellońska 20
 Marynowski Józef, Długa 16
 Mierzejewski Roman, Kołtątaja 3
 Mikołajczak Leon, Kaszubska 11

Murawski Oskar, Podwale 15
 Muszyński Walerian, 3 Maja 22
 Nowak Franciszek, Sienkiewicza 32
 Nowaczyk Franciszek, Św. Trójcy 23
 Nurkiewicz Bronisław, Al. 1 Maja 162
 Olejniczak Jan, Lubelska 3
 Paryziński Szczepan, Karpacka 41
 Pastalski Jan, Kościuszki 5
 Pawlak Ignacy, Jezuicka 7
 Payrowski Władysław, Śniadeckich 26
 Piasecki Mieczysław, Lubelska 23
 Pokorski Józef, Grunwaldzka 24
 Polaszewski Franciszek, Ks. Skorupki 57
 Pokora Stanisław, Stupskich 6
 Przybyliński Julian, Grudziądzka 15
 Przybyliński Maksymilian, Jackowskiego 1
 Przybylski Maksymilian, Stroma 30
 Prusiński Władysław, Długosza 4
 Rahn Maksymilian, Toruńska 37
 Rasiak Andrzej, Śniadeckich 13
 Ratajczak Stanisław, Libelta 12
 Reszkowski Józef, Ułańska 13
 Rżanny Stanisław, Kręta 3
 Rydzkowski Alojzy, Al. 1 Maja 139
 Sergot Klemens, 3 Maja 14
 Sikorski Jan, Grunwaldzka 26
 Sikora Bolesław, Kr. Jadwigi 19
 Skubała Mikołaj, Chopina 21
 Ślagowski Leon, Jackowskiego 21
 Sobkowiak Tomasz, Garbary 9
 Sobek Franciszek, Glinki 25
 Spanowski Bernard, Poznańska 16
 Spychalski Feliks, Wileńska 2
 Stachorowski Czesław, Kossaka 11
 Sowiński Wojciech, Zamojskiego 4
 Studański Władysław, Nowodworska 10
 Świetlik Jan, Śniadeckich 6
 Szelaż Jan, Jagiellońska 22
 Szmelter Kazimierz, Kwiatowa 15
 Szwaguliński Edward, Podgórna 32
 Szwajkowski Jan, Chwykowo 4
 Świgoń Antoni, Łokietka 56
 Szydłowski Ignacy, Wyczółkowskiego 8
 Tomaszewski Mieczysław, Czarnieckiego 1
 Turz Bolesław, Grunwaldzka 21
 Wajcovicz Aleksander, Ujejskiego 53
 Walczak Ignacy, Nowodworska 1
 Warnke Leon, Ugory 36
 Warszawski Bernard, Nakielska 95
 Węckowski Jan, Grunwaldzka 20
 Wesół Stanisław, Kozielińskiego 29
 Wilczarski Julian, Piotra Skargi 8
 Wilczyński Czesław, Al. 1 Maja 168
 Wiśniewski Bolesław, Hetmańska 4
 Wiśniewski Zygmunt, Al. 1 Maja 118
 Wyczałek Józef, Pl. Piastowski 4
 Zamlerski Feliks, Grunwaldzka 72
 Zeitz Czesław, Chrobrego 23
 Zbielski Paweł, Śląska 10
 Zblewski Antoni, Żmudzka 74
 Ziółkowski Józef, Św. Trójcy 12
 Dziweragis Jan, Dworcowa 47
 Klucznik Bronisław, Chwykowo 12
 Ossowicki Antoni, Jasna 17
 Rybka Roman, Dworcowa 31
 Rzepka Wiktor, Jasna 5
 Jastrzębowski Edward, Pl. Piastowski 7
 Jankowski Wiktor, Marsz. Focha 24
 Andrzejewski Edward, Al. 1 Maja 78 (118)
 Wojtysiak Marian, Warmińskiego 17
 Marciniak Stanisław, Podgórna 17
 Ratke Franciszek, Przyrzeczce 19
 Liebthal Ignacy, Jagiellońska 20
 Gross Marian, Pomorska 65
 Trzeciński Bernard, Niziny 51/5

Kamiński Jan, Śniadeckich 18
 Woźniak Franciszek, Sienkiewicza 55
 Jehkabson Jan, Krasieńskiego 4/5
 Sierant Leon, Chocimska 50
 Kwaśniewski Stanisław, Chrobrego 22
 Runge Brunon, Słowackiego 1
 Sarulewicz Witold, Jodłowa 20
 Tabew Jan, Pomorska 3.

Lista członków miejscowych — Kategorii I.

Grehowicz Zofia, 20-go Stycznia 10
 Kopydłowska Helena, Poznańska 4
 Bojarska Maria, Śniadeckich 4
 Kempieńska Jadwiga, Al. 1 Maja 62
 Łossowska Janina, Unii Lubelskiej 5
 Piotrowska Anna, Kołtątaja 6
 Radke Leokadia, Dworcowa 10
 Spusiowa Janina, Śniadeckich 24
 Spusiowa Józefa, Świętojańska 3
 Spychalska Wanda, Hetmańska 6
 Burchardt Janina, Jezuicka 7

Lista członków miejscowych — Kategorii II.

Bogdan Teodora, Jagiellońska 64
 Brzezicha Anna, Dworcowa 68
 Gąsiorowa Maria, Al. Mickiewicza 7
 Grabowska Cecylia, Podolska 1
 Kortasówna Helena, Sienkiewicza 24
 Knuth Helena, Świętojańska 21
 Kopczyńska Bronisława, Al. 1 Maja 131
 Łochowicz Maria, Lenartowicza 16
 Nitka Kunegunda, Pomorska 60
 Nowicka Joanna, Czarna Droga 7
 Piaskiewiczówna Henrietta, Al. I Maja 131
 Olkowska Halina, 3-go Maja 9
 Świetlik Ludwika, Al. 1 Maja 65
 Ziółkowska Jadwiga, Św. Trójcy 12.

Lista członków miejscowych — Kategorii III.

Andrzejewska Zofia, Zbożowy Rynek 8
 Bednarska Aniela, Konarskiego 9
 Barbarska Maria, Podgórna 6
 Bettynówna Janina, 20-go Stycznia 26
 Beyer Leokadia, Kordeckiego 21
 Brzyska Berta, Zbożowy Rynek 6
 Burzenik Maria, Chopina 11
 Czerwińska Teresa, Zduny 3
 Curzydło Stefania, Pijarów 11
 Dembczak Jadwiga, Sienkiewicza 7
 Drezner Jadwiga, Lubelska 12
 Florkówna Jadwiga, Fredry 2
 Gadzińska Stanisława, Pomorska 32
 Gapińska Joanna, Marcinkowskiego 11
 Garszka Janina, Śniadeckich 35
 Głon Zofia, Bocianowo 22
 Gołąbiewska Elżbieta, Pomorska 25
 Górska Marianna, Winc. Pola 4
 Gramska Róża, Zbożowy Rynek 3
 Jabłońska Zofia, Babia Wieś 10
 Juchniewiczowa Helena, Śniadeckich 20
 Jankowska Anna, Sienkiewicza 50
 Jaranowska Stefania, Nowodworska 10
 Jettkowa Bolesława, Pl. Piastowski 13
 Karolewska Anna, Konarskiego 11
 Kawecka Henryka, Chopina 23
 Kierzkowska Łucja, Pomorska 14
 Konopka Sabina, Mazowiecka 20
 Kozłarska Janina, Dworcowa 48
 Królikówna Joanna, Jasna 22
 Kwapił Teresa, Poznańska 18
 Kurczewska Jadwiga, Wyzwolenia 15
 Lisiewicz Zofia, Pomorska 17
 Lubonska Aniela, Chrobrego 23
 Majdzińska Leokadia, Traugutta 2
 Matuszewska Anna, Długa 13
 Michalska Maria, Toruńska 39
 Mierzwińska Marta, Emilii Plater 5

Miniewska Cecylia, Al. 1 Maja 22
 Mrozowa Jadwiga, Grunwaldzka 85
 Molenda Ludmiła, Sienkiewicza 13
 Paluch Antonina, Św. Trójcy 25
 Pawłowska Joanna, Pomorska 32
 Pentlinowska Wanda, Sowińskiego 16
 Piskorek Waleria, Długa 38
 Przybył Franciszka, Nowodworska 15
 Romanowska Joanna, Grunwaldzka 1a
 Siekierkowska Teodora, Al. 1 Maja 148
 Sikorska Maria, Sienkiewicza 22
 Słowińska Maria, Różana 2
 Sobierajska Elżbieta, Saperów 81
 Stelmachowska Maria, Chwykowo 8
 Świątkowska Irena, Grunwaldzka 10
 Szymankiewicz Helena, Dworcowa 97
 Sumińska Zofia, Nakielska 27
 Stolpe Monika, Sienkiewicza 22
 Więckowska Cecylia, Sowińskiego 22a
 Wojewódzka Aniela, Długa 39
 Wojtaszewska Franciszka, Cicha 49
 Wozińska Helena, Dworcowa 52
 Zalewska Helena, Nakielska 29
 Zasada Zofia, Wł. Belzy 74
 Ziętak Anna, Al. 1 Maja 164
 Żuralska Aleksandra, 20-go Stycznia 10
 Kłasińska Gerda, Długa 27
 Marciniak Zofia, Marsz. Focha 22

*Lista krawców nienależących do cechu
 Kategorii III*

Balszewicz Leon, Rycerska 10
 Bielewicz Wincenty, Al. 1 Maja 87
 Bojarczykówna Józefa, Floriana 6
 Ciążewska Marta, Pomorska 31
 Czajkowska Stefania, Marcinkowskiego 11
 Dąbrowska Zofia, Kijowska 28
 Drafiak Stefan, Chołoniewskiego 8 (warszt.
 Stary Rynek 16)
 Dunajski Wincenty, 3-go Września 4
 Ginter Felicja, Kwiatowa 5
 Grafiak Genowefa, Chełmińska 10
 Jeszke Franciszek, Kujawska 70
 Kasprowicz Emilia, Lenartowicza 9
 Koźlinka Konstanty, Toruńska 4

Kroenke Tekla, E. Warmińskiego 23
 Kłobuchowska Eufemia, 3-go Września 10
 Kozłowski Jan, Pomorska 37
 Koral Paulina, Orla 3
 Kubiński Józef, Szubińska 15
 Makijonek Henryka, Piotra Skargi 12
 Machan Maria, Maks. Piotrowskiego 10
 Nowakowski Teodor, Ks. Skorupki 60
 Orłowska Helena, Śniadeckich 50
 Olszewska Maria, Bocianowo 45
 Pocięcha Jan, Wł. Belzy 44
 Piechocki Józef, Zb. Rynek 11
 Pollak Czesław, Al. 1 Maja 45
 Piekarska Janina, Kr. Jadwigi 1
 Pokora Anastazy, Pomorska 74
 Połonski Witold, Jezucicka 16
 Przybylski Zygmunt, St. Czarnieckiego 13
 Reźmer Feliks, Ujejskiego 26
 Regulski Stefan, Kr. Jadwigi 13
 Słowińska Elżbieta, Słaska 30
 Sadowski Czesław, Garbary 19
 Smura Władysław, Świętojańska 16
 Stachorowski Franciszek, Batorego 3
 Skowron Alfred, Żwirki i Wigury 21
 Spychalska Helena, Raclawicka 5
 Stalmierski Franciszek, Mazowiecka 6
 Słazakiewicz Kazimierz, Chwykowo 14
 Stoczko Mieczysław, Wrocławska 8
 Świata Władysław, Śniadeckich 4
 Szafranec Franciszek, Koronowska 2
 Twarogowski Bolesław, Kujawska 51
 Tomys Irena, Sienkiewicza 42
 Timoszenko Jan, Pomorska 53
 Tomaszewicz Janina, Dąbrowskiego 3
 Wycichowski Władysław, Nakielska 187
 Wesołowska Jadwiga, Chwykowo 20
 Wank Adam, Św. Floriana 3
 Wierciński Marcin, Grunwaldzka 179
 Włoch Maksymilian, Pomorska 79
 Więckowiczówna Stefania, Łokietka 15
 Wojtkiewicz Stanisław, E. Warmińskiego 27
 Wypusz Zofia, Paderewskiego 3
 Żmitrowicz Maria, Staszica 5
 Zgórski Franciszek, Garbary 6.

Z Olsztyna

Zakończenie kursu krawieckiego

Zorganizowany przez Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Olsztynie 3-miesięczny kurs przygotowujący do egzaminu czeladniczego w zawodzie krawieckim zakończył się 19 czerwca 1948 r. Z 37 zapisanych ukończyło kurs z wynikiem pomyślnym 32 kandydatów (20 mężczyzn i 12 kobiet). Kurs ten dzięki fachowemu kierownictwu p. Rygałówny, prof. Państw. Gimnazjum Krawieckiego stał na wysokim poziomie.

Większość absolwentów kursu przystępuje natychmiast do egzaminu czeladniczego.

Na skromnej herbatce urządzonej z okazji zakończenia kursu, dyrektor Zakładu Doskonalenia Rzemiosła wręczył nagrody za pilność i obowiązkowość trzem najlepszym absolwentom: pp: Kochanek Marta (Warmianka), Rytelewskiej Stefani i Rześnemu Franciszkowi.

KOMUNIKAT

Ministerstwo Przemysłu i Handlu — Departament Obrotu Artykułami Rolnymi po przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie w sprawie ustalania przypieku bułek pszennych wyjaśnia, że zgodnie z rozporządzeniem Ministrów: Apropowizacji, oraz Przemysłu i Handlu z dnia 22. 12. 47 r. (Dz. U. R. P. nr 5:48, nr 5:48, poz. 34 z dn. 6. 2. 47 r. przypieki/wydajność) na dobre pieczywo o wadze 50, 100, 200 gr pszenne mogą wahać się od 18 do 22%, na pieczywo zaś o wadze 300 i 400 gr od 22—24% w zależności od jakości mąki i jej wilgotności oraz dodatków. Przypieki te dotyczą wytworów piekarskich z mąki pszennej 70%.

Poza tym normy stosowane jakoby przez władze skarbowe przy ustalaniu dochodowości piekarń w granicach od 30—32% nie odpowiadają faktycznej wydajności drobnego, pszennego pieczywa.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.

Kącik piekarski

Nowy gatunek ziarna

Prof. Janusz w artykule „Dziwne małżeństwo” podaje nieznanne szczegóły skrzyżowania ziarna z innymi gatunkami roślin:

Ciekawe są zdobycze nauki rosyjskiej w dziedzinie uprawy pszenicy. Mimo że czło-wiek uprawia pszenicę już 4 i pół tysiąca lat, jednak nie zadowala ona jeszcze wszystkich wymagań. Otóż profesor Cycin wpadł na pomysł skrzyżowania pszenicy z dziką rośliną a raczej chwastem tj. perzem. Jest to roślina bardzo odporna i trwała.

Obecnie minęło już kilkanaście lat odkąd te prace rozpoczęto i rezultaty nie pozostawiają wątpliwości. Stworzono nowy gatunek pszenicy który ma niezwykle cenne właściwości. Nie osypuje się, nie ścięle, dobrze się młóci, nie ulega pasożytom ani rdzy zbożowej lub sporyszowi.

Nowa pszenica nie marznie na północy i może przetrwać z roku na rok. Ziarna zawierają dużo białka i substancji kleistych.

Mąka wspaniale się wypieka, przy tym zbiera się tej pszenicy około 60 cetnarów z hektara. Najciekawsze to jednak, że ta pszenica jest wieloletnia. Np. w Kirgizji i Kazakstanie na nawadnianych polach daje w ciągu kilku lat po dwa zbiory rocznie bez

powtórzenia zasiewania. W Kirgizji zebrano w ciągu dwóch lat czterokrotnie plon po 55 cetnarów z hektara, bez powtórzenia siewu.

Ten bastard perzu i pszenicy wytrzymał nadzwyczaj dobrze i klimat gorący.

Zużytkowanie czerstwego chleba

Zbyt stary żytni chleb sitkowy może wywołać zaburzenia żołądkowe, gdyż po kilku dniach wytwarza się w nim, niewidoczny nieraz t.zw. pokwit. Toteż czerstwy chleb najlepiej pokrajać w drobną kostkę i uszyć w piecyku, albo na patelni na płycie kuchennej, po ostygnięciu wsypać do słoja lub blaszanej puszki i używać jako grzanki do zupy ziemniaczanej, grochowej lub kaspiaczkę.

Dobry chleb razowy pokrajany, ususzony tak samo jak sitkowy i przechowany w szczelnym naczyniu przyda się latem do doskonałego kwasu tak pożądanego w czasie upałów.

Czerstwe pszenne bułki, pokrajane w kostkę i ususzone służą jako smaczny dodatek do zup — szczawiowej, pomidorowej,

rosolu. Pokrajane w cieniutkie plasterki i ususzone aż do lekkiego przyrumienienia podaje się do herbaty, gorącego mleka, lub kleiku. Grzanki takie są zwłaszcza bardzo wskazane dla osób cierpiących na niedomagania wątroby, kiszek, żołądka.

Resztki białych bułek drobno polamanych ususzone i przemielone w maszynce do mięsa, a potem przesiane, złożyc do słoja. Będzie to doskonała tarta bułka, niemal codziennie potrzebna w gospodarstwie domowym.

Czerstwe słodkie ciasto drożdżowe, nie nadaje się do dłuższego przechowania ze względu na zawartość łatwo psujących się składników — tłuszczu i jaj. Można przystąpić z niego słodką leguminę. Czerstwe ciasto można też pokrajać na plastry i zarumienić na sucharki.

Jeżeli w mieszkaniu jest bardzo sucho, grzanki z chleba i bułek można trzymać w płóciennym woreczku, powieszonym tak, aby dochodziło do niego ze wszystkich stron powietrze.

Powyzsze rady dotyczą raczej gospodarstwa domowego — kuchni, — jednak są wskazane.

Zaś w piekarstwie każdy fachowiec wie najlepiej jak ma postąpić z czerstwym pieczywem.

Aleksander Wojciechowski.

Wspaniała uroczystość Cechu Kapeluszn. i Czapników w Bydgoszczy

Niecodziennym wydarzeniem w życiu rzemiosła bydgoskiego było poświęcenie sztandaru Cechu Kapeluszników i Czapników w Bydgoszczy. Uroczystość ta zbiegła się z obchodem 10-lecia istnienia cechu.

W dniu 27 czerwca br. według programu wyruszył pochód z „Resursy Kupieckiej” do kościoła OO. Jezuitów, gdzie odbyła się uroczysta Msza św. Poświęcenia dokonał ks. O. Zieliński, wygłaszając okolicznościowe kazanie. W czasie nabożeństwa śpiewał znany solista p. Alojzy Jasiński. Po Mszy św. pochód udał się na Stary Rynek, gdzie złożono wieniec na grobie pomordowanych.

O godz. 12-tej w gmachu „Resursy Kupieckiej” odbyła się uroczysta akademii. Zagajenia dokonał st. cechu p. Szymankiewicz, witając przedstawicieli władz, członków oraz gości.

Do stołu prezydyjnego zaproszono w zastępstwie p. prezydenta miasta — p. Zajązkowskiego, prezesa Izby Rzemieślniczej p. Kucznię, dyr. Izby Rzem. p. Werny, prezesa Zw. Cechów p. Godka oraz przedstawiciela Zrzeszenia Kupców Samodzielnych p. Nozdrykowskiego.

Kronikę cechową i akt erekcyjny odczytała sekretarka p. Matyskiewiczowa, po czym odbyło się wręczenie sztandaru przez prezesa Izby Rzem. p. Kucznię — st. cechu p. Szymankiewiczowi, tenże wręczył go chorążemu odbierając uroczyste ślubowanie. Teresa Rederówna, uczennica, wygłosiła deklamację pt. „Zbudujemy ojczyznę dom” — Marii Konopnickiej, zaś Barbara Noskiewiczówna wygłosiła wiersz A. Asnyka pt. „Do młodych”. Byłej st. cechu p. Marii Wstańskiej nadano dyplom I członka honorowego cechu, dyplomy zasługi za 25-letnią pracę w zawodzie wręczono pp. Marii Kaszade, Pelagii Szarkowskiej, Marii Skoniecznej, Zofii Mucha, Walerii Rejentowicz i Weronice Switalskiej, za 30-letnią pracę dyplom otrzymał p. Stanisław Wojnarowski.

Po rozdaniu dyplomów solista p. Jasiński przy akompaniamencie p. Masłowskie-

go odśpiewał 3 utwory solowe. Następnie życzenia złożyli pp. Zajązkowski, Kuczma, Godek, mgr Szukalski oraz p. Nozdrykowski. Sekretarka cechu p. Matyskiewiczowa odczytała szereg nadesłanych telegramów gratulacyjnych.

O godz. 14-tej odbył się wspólny obiad. W czasie trwania obiadu wystąpili z uroczym maiczeniem p. Jasiński, p. Kochański oraz orkiestra kolejowa. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Po tak naprawdę udanej uroczystości uczestnicy zwiedzili wystawę prac uczniów szkół w Publ. Średniej Szkole Zaw., wieczorem odbyła się zabawa taneczna w miłej atmosferze rodzinnej.

Komunikat

Izba Rzemieślnicza otrzymała wiadomość z Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Bydgoszczy, iż w dniach 9, 12, 13 i 14 lipca 1948 r. odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu ofertowego ruchomości, maszyn i rezerwanów towarowych. Bliższych informacji dot. warunków przetargów i przedmiotów otrzymać można w Izbie Rzemieślniczej pok. nr 5 względnie OUL w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 62.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy

Zagubione dokumenty

Unieważniam dowód tożsamości, kartę rzemieślniczą i książkę czeladniczą na nazwisko Niesgorski Alfons, Brodnica, Kolejowa 6.

Unieważniam zagubiony list czeladniczy w zawodzie kowalskim, wystawiony w roku 1919 w Grudziądzu na nazwisko Jachowski Leon, urodz. 12. II. 1897 r. w Kitnowie, pow. Grudziądz.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle kołodziejskim, złożonego w dniu 10 lipca 1926 r. w Radzynie, na nazwisko Jabłoński Wincenty, urodzony 16 listopada 1908 r. w Starym Rodzie.

Koncesjonowany zakład

elektro-instalacyjny

Marian Grabowski

mistrz

elektro-instalacyjny

NAKŁO, ul. Długa 13

Komunikaty

Zebrań miesięczne Cechu Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy odbędzie się we wtorek, dnia 6 lipca br. o godz. 18 w sali „Domu Katolickiego” przy Farze, ul. Grodzka (przy moście). Zarząd

Cech Siodlarzy i Tapicerów w Bydgoszczy przypomina członkom, iż zebrań plenarne odbędzie się w dniu 5 lipca br. o godz. 11 w „Domu Rzemiosła”.

Wypożyczam ubrania ślubne

STEFAN JANICKI

Bydgoszcz

Plac Piastowski 19 (róg Śniadeckich)

Zakład Doskonalenia Rzemiosła zakupi natychmiast

tarczówkę, taśmówkę i strugarkę grubościową lub wyrówniarę.

Oferty z podaniem ceny: Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Toruń, Św. Katarzyny 9/11 pok. 1

1a węgiel bukowy

1a kit szklarski

polecą:

Marian Rzekiecki

BYDGOSZCZ

ul. Emili Plater 17

WYŁĄCZNE PRAWO SPRZEDAŻY

maszyn i urządzeń „ADREMA”

na woj. Pomorskie i Pomorsko-Zachodnie powierzyliśmy

Firmie SKARBONKIEWICZ

Zakłady Reperacyjne Maszyn Biurowych

Centrala Bydgoszcz, Pomorska 53, Tel. 30-15
Filia Elbląg, Królewiecka 55, Tel. 17-77

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „CELES” Sp. z og. r. odp.
Generalne Przedstawicielstwo na Polskę i fabryki



Warszawa, ul. Poznańska 26, tel. 88-433.
Warsztaty, wyłaczalnia klisz, obsługa techniczna na miejscu w Bydgoszczy

URZĄDZENIA, PRZYBORY I MATERIAŁY DO SPAWANIA

Wytwornice do acetylenu

Reduktory do tlenu i acetylenu

Palniki do spawania i cięcia

Pałeczki do spawania żelaza, żeliwa i miedzi

Proszki do spawania aluminium, mosiądzu i żeliwa

Masę do czyszczenia acetylenu

Okulary ochronne dla spawaczy

Węgiel drzewny bukowy

Karbid

Spawarki obrotowe do spawania łukiem elektrycznym

Spawarki transformatorowe do spawania łukiem elektrycznym

Elektrody powlekane do spawania żelaza, stali i żeliwa

Maski ochronne dla spawaczy

Uchwyty do elektrod

poleca

SPAWOTECHNIKA - BYDGOSZCZ, Podolska 31 — Telefon 12-57

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski” — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 24-63. Administracja przyjmuje interesantów codz. od godz. 10 do 13.
Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej. Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340

Drukarnia Polska Spółdz. Wyd. „Zryw” z o. u., Bydgoszcz — 5289 E-1487898